Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 7—12. Warszawa, Lipiec—Grudzień 1928 r. Rok III

Głos Dentystyczny

Oficjalny Organ Zarządu Głównego Zw. Zawod. Techników Dentystycznych w Polsce.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Chłodna 7. Telefon 185-16.
Redakcja i Administracja otwarta codziennie wiecz. od godz. 7-ej do 8-ej
Konto w P. K. O. 10422.

Prenumerata: kwartalnie wynosi z przesyłką pocztową: 4 zł. Numer podwójny 3 zł.
Na listy, bez dołączenia znaczków pocztowych, nie odpowiada się.
Rękopisy stosownie do uznania Redakcji mogą ulec przerobieniu.
Ogłoszenia: jednorazowe 1/1 st. — 150 zł., 1/2 st. — 80 zł., 1/4 str. — 40 zł.
Zmiana adresu 50 groszy
Za treść działu ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

TREŚĆ NUMERU:

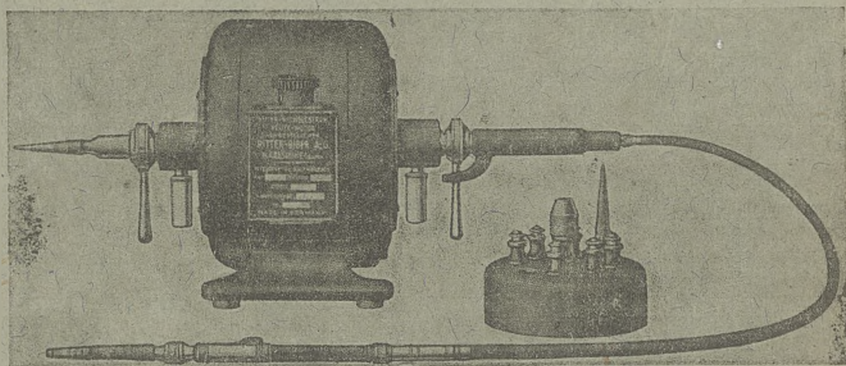
Druk. B Grabowskiego, Warszawa, Moniuszki 6

SZLIFIERKI ELEKTRYCZNE

De TREY'A

są ostatnim wyrazem techniki, posiadają bowiem obok regulatora, za pomocą którego bieg może być dowolnie regulowany, t. j. od najszybszego do najwolniejszego, jeszcze tę zaletę, iż za **pomocą specjalnie zastosowanego rękawa,** jak to ma miejsce, przy wiertarkach (bormaszynach), mogą z powodzeniem służyć do pracy gabinetowej, gdyż można operować trzymadełkiem, świderkiem,

— — — etc. — — —



SPECJALNE ZALETY MOTORU!

Wyjątkowo cichy bieg

Nadzwyczajna siła!

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 7—12. *Warszawa, Lipiec—Grudzień 1928 r.* *Rok III*

Głos Dentystyczny

Oficjalny Organ Zarządu Głównego Zw. Zawod. Techników Dentystycznych w Polsce.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Chłodna 7. Telefon 185-16.
Redakcja i Administracja otwarta codziennie wiecz. od godz. 7-ej do 8-ej
Konto w P. K. O. 10422.

Prenumerata: kwartalnie wynosi z przesyłką pocztową: 4 zł. Numer podwójny 3 zł.
Na listy, bez dołączenia znaczków pocztowych, nie odpowiada się.
Rękopisy stosownie do uznania Redakcji mogą ulec przerobieniu.
Ogłoszenia: jednorazowe 1/1 st. — 150 zł., 1/2 st. — 80 zł., 1/4 str. — 40 zł.
Zmiana adresu 50 groszy
Za treść działu ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Koledzy!

Niniejszym numerem **„Głosu Dentystycznego“** zamykamy **trzeci rok** pracy na polu wydawniczem.

Składając życzenia noworoczne naszym **Sz. Czytelnikom,** musimy jednak z bólem serca stwierdzić, że przez trzyletni okres walki **o prawa polskiego technika-dentysty,** niezawsze spotykaliśmy się ze współdziałaniem i całkowitem zrozumieniem ze strony Sz. Kolegów.

Zdajemy sobie wprawdzie sprawę z tego, że polski technik-dentysta, borykając się w tak ciężkich warunkach o możność egzystencji, nie może poświęcać zbyt dużej ilości czasu na **pracę naukową i publicystyczną.**

Mimo to jednak nie ustajemy w pracy i wytrwamy dalej na naszej placówce społecznej i kulturalnej.

Wierzymy niezłomnie, że sprawa **unifikacji ustawodawstwa o wykonywaniu praktyki dentystycznej jest nadal aktualna** i że technicy dentyści z b. Kr. Kongresowego muszą być zrównani w swych prawach z kolegami z innych dzielnic.

„Niech żywi nie tracą nadziei" — oto jest nasze hasło!

Pracujmy więc wytrwale, a o wynikach swej pracy **informujmy się wzajemnie** na łamach swego czasopisma zawodowego.

Bierzmy przykład z kolegów zagranicznych, pracują oni wprawdzie w lepszych warunkach prawnych, lecz toczą również ciężką walkę o chleb powszedni, a jednak nie ustają w swej pracy zawodowej. Rozwój zaś zagranicznej prasy dentystycznej świadczy dosadnie, że **technika dentystyczna rozwija się i kroczy stale naprzód!**

Zbliżający się **VI Międzynarodowy Kongres w Budapeszcie,** w którym wezmą udział nasi koledzy z całego świata, musi też odbyć się przy naszym współudziale.

Na Kongresie tym możemy powiększyć zasób **wiedzy zawodowej,** jak również zapoznać się z najnowszemi **zdobyczami techniki dentystycznej i nowoczesną organizacją pracy.**

Wszyscy więc, w miarę możności, przyczyńmy się do powodzenia tego Kongresu, który zaświadczy wobec całego świata **o żywotności naszego zawodu.**

Stajemy więc do dalszej pracy i wzywamy raz jeszcze wszystkich Sz. Kolegów, do jak najintensywniejszej współpracy i nadsyłania nam materjału redakcyjnego. Wszystkich zaś Przyjaciół naszego pisma prosimy o dalszą pomoc i życzliwe poparcie.

Redakcja
„Głosu Dentystycznego"

Obrona pracy technika dentystycznego.

Bilansując wyniki pracy naszego zawodu w 1928 r., musimy stwierdzić, że rok ten należy bodaj do najcięższych, jakie przeżywaliśmy.

Wprowadzenie w życie ustawy P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. oraz ogłoszenie szeregu rozporządzeń wykonawczych, które sprowadziły technika dentystycznego, nietylko do roli **„białego murzyna“**, lecz zamieniały go wprost w jakieś **ciało „astralne“**, zakazując mu najsurowiej **„bezpośredniego zetknięcia z pacjentem“**, nie tylko odbierały chęć do pracy, lecz stawiały w tych warunkach dalsze wykonywanie zawodu wprost poniżej **godności ludzkiej**.

Nie tegośmy się od **Odrodzonej i Niepodległej Ojczyzny spodziewali**. Dziesięć lat minionych, które dla innych obywateli były latami owocnego wysiłku i spokojnej rozbudowy swych warsztatów pracy, były dla nas ciągłą walką o prawa do wykonywania zawodu, których nie odebrał nam najeźdca, które zostały przyznane naszym kolegom z innych dzielnic. Nam zaś za to, że nie „zaopatrzyliśmy“ się w odpowiednie dokumenty u zaborców, lecz uczciwie i jawnie swój zawód wykonywaliśmy — nakazano po kilkunastu lub kilkudziesięciu latach pracy zapisać się do **urzędu bezrobotnych**.

Oto bilans naszej dziesięcioletniej uczciwej pracy dla dobra społeczeństwa i rozwoju naszego zawodu — oto dorobek naszych **dziesięcioletnich wysiłków**.

Zamykając jednak ten okres tak smutnym bilansem, nie upadamy na duchu, bo wierzymy, że nie możemy zostać pokrzywdzeni, że nastąpiło jedynie „przeoczenie“, że prędzej, czy później prawa nasze muszą być **restytuowane**

Upewnia nas w tem przekonaniu to, że „**rząd pracy**“ **nie może pozwolić na pokrzywdzenie ludzi pracy.**

Oto jest otucha, która nas pobudza do wytrwania i dalszych zmagań.

* * *

Ustawodawstwo o sądach pracy.

Jeżeli przejrzymy ogłoszone w r. 1928 ustawy, regulujące życie pracownicze, a szczególnie ustawę o sądach pracy, to przekonamy się, że praca w Polsce zaczyna być szanowaną **i znajduje należytą opiekę państwa.**

Na podstawie dekretu P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. z dniem 15 stycznia b.r. powstała nowa instytucja prawna, nazwana **sądami pracy**.

Sądy pracy mieć będą niewątpliwie doniosłe znaczenie na wypadek sporów pomiędzy pracodawcą a pracobiorcą.

W sądach tych reprezentowani będą bowiem zarówno przemysłowcy, jak pracownicy z pełnym prawem decydującego głosu. Fakt powyższy daje gwarancję, że spory i zatargi na tle umów pracy rozstrzygane będą w sposób zapewniający maksimum sprawiedliwości.

Kompetencje sądów pracy są następujące:

Sądy pracy rozważać. będą sprawy, wynikające ze stosunku pracy pomiędzy pracodawcami i pracownikami, a także między pracownikami tego samego przedsiębiorstwa. Ponadto sądy pracy rozstrzygać będą sprawy karne, wynikłe z przekroczenia przepisów o ochronie pracy.

Szczególnie ważny jest artykuł I, który głosi:

Art. 1. Sądy pracy powołane są do rozstrzygania spraw spornych cywilnych, wynikających ze stosunku pracy i nauki zawodowej pomiędzy **pracodawcami** a **pracownikami lub uczniami** oraz pomiędzy pracownikami tego samego przedsiębiorstwa, tudzież do rozpoznawania spraw karnych **o przekroczenia przepisów prawnych o ochronie pracy najemnej.**

Właściwość rzeczowa sądów pracy obejmuje spory, wynikające z umowy o pracę lub naukę zawodową **we wszelkich dziedzinach pracy, bez względu na to, czy pracodawcami są osoby fizyczne czy prawne bądź prawa prywatnego, bądź prawa publicznego,** z zastrzeżeniem przepisów art. 5 z wyjątkiem sporów, wynikających z umów o pracę lub naukę zawodową w gospodarstwach rolnych i leśnych oraz w przedsiębiorstwach z niemi związanych, które nie posiadają przeważającego charakteru przemysło wego lub handlowego.

Minister Sprawiedliwości, Minister Pracy i Opieki Społecznej i Minister Rolnictwa łącznie mogą w drodze rozporządzenia rozszerzyć właściwość rzeczową sądów pracy na spory, wynikające z umowy o pracę lub naukę zawodową w gospodarstwach rolnych i leśnych oraz przedsiębiorstwach z niemi związanych, które nie posiadają przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego bądź w stosunku do całego obszaru, na którym obowiązuje niniejsze rozporządzenie, bądź w stosunku do poszczególnych okręgów sądów apelacyjnych

Ponieważ art. 5 wyklucza jedynie spory co do pracowników, których stała płaca przekracza dziesięć tys. złotych rocznie, co do urzędników państwowych i komunalnych oraz nauczycieli, a więc wszystkie spory

dotyczące pracy technika dentystycznego, jak i ucznia dentystycznego, podlegają od dnia 15 stycznia 1929 r. kompetencji sądów pracy.

Ideą przewodnią Dekretu Prezydenta o sądach pracy była troska rządu, ażeby interesy pracowników fizycznych i umysłowych znajdowały w sądownictwie opiekę, dostosowaną do ich potrzeb, a przedewszystkiem tani i szybki wymiar sprawiedliwości.

Na ziemiach b. zaboru rosyjskiego wszelkie spory cywilne między pracodawcami i pracownikami należały do sądownictwa powszechnego, gdzie na sesjach karnych rozpatrywano również sprawy, jakie wnosili inspektorzy pracy, policja i prokuratura o naruszenie przez przedsiębiorców ustaw o ochronie pracy.

Obecnie sprawy te należeć będą do kompetencji sądów pracy.

Sądy pracy sprawować będą swe funkcje w odniesieniu do robotników, **chałupników**, dozorców domowych, służby domowej, pracowników umysłowych, uczniów i praktykantów w wymienionych wyżej gałęziach pracy.

Natomiast kompetencji sądów tych nie będą podlegać pracownicy umysłowi, których płaca roczna w gotówce przekracza sumę 10.000 zł., pracownicy w gospodarstwach rolnych i leśnych, których roczna płaca przekracza 3.000 zł., wreszcie — nauczyciele szkół państwowych, publicznych i samorządowych oraz osoby, zatrudnione w urzędach państwowych i komunalnych.

Jednakże pracownicy instytucji komunalnych, państwowych (np.monopole) orzeczeniom sądów pracy będą podlegać.

Sądy pracy roztrzygać będą w sprawach cywilnych o ile przedmiot sporu nie przekroczy sumy 5.000 zł. Należeć tu będą spory o wynagrodzenia, świadczenia i odszkodowania, urlopy, kary umowne lub regulaminowe, świadectw, książek służbowych, usuwanie z mieszkań służbowych, przepisy higjeny i bezpieczeństwa i t. p.

Sądy pracy ustanawiane będą bądź oddzielnie, bądź w obrębie sądu powiatowego (grodzki). Każdy ustanowiony sąd pracy obejmować będzie wyznaczony okręg.

Każdy sąd pracy składać się będzie z przewodniczącego, zastępców jego oraz niemniej dziesięciu ławników.

Przewodniczącego i zastępcę powowołuje z pośród sędziów minister sprawiedliwości. Otrzymują oni wynagrodzenie z kasy państwowej w wysokości przewidzianej dla sędziów powszechnych.

Ławników powołuje na okres dwuletni minister sprawiedliwości po równej liczbie z grupy pracodawców i pracowników, na podstawie list kandydatów, przedstawionych przez zainteresowane izby przemysłowo-handlowe lub rzemieślnicze oraz stowarzyszenia zawodowe pracowników.

Ławnikiem może być każdy obywatel państwa polskiego, korzystający z pełni praw cywilnych i obywatelskich, z nieskazitelną przeszłością, władający językiem polskim w słowie i piśmie oraz mający ukończonych 30 lat życia.

Ławnicy mogą otrzymać za swe prace dyjety, o ile udowodnią utratę zarobków wskutek wykonywania funkcyj ławników.

Każdą sprawę Sąd Pracy rozpatruje w składzie 3-ch osób: przewodniczącego lub jego zastępcy, ławnika z grupy pracodawców i ławnika z grupy pracowników.

Ciekawym jest przepis, orzekający, że przy rozpoznawaniu sprawy robotników, ławnikiem winien być przedstawiciel robotników, zaś przy sprawach pracowników umysłowych—reprezentant zrzeszenia tych ostatnich.

Termin rozprawy w Sądach Pracy musi być wyznaczony w ciągu 5 dni od chwili doręczenia wezwania. Ponadto będą wyznaczone specjalne dni, w których osoby, toczące spór, mogą się stawić do sądu z prośbą o niezwłoczne rozpatrzenie zatargu.

Pełnomocnikami stron mogą być ich krewni oraz przedstawiciele stowarzyszeń zawodowych (związków zawodowych, zrzeszeń przedsiębiorców i t p.); adwokaci zaś tylko wtedy, jeżeli są stałymi doradcami stowarzyszeń lub firm.

Sądy pracy zastąpią sądy przemysłowe, obowiązujące w b. zaborze austryjackim. Sądy przemysłowe w Bielsku, w Krakowie i Lwowie przekształcone zostaną na sądy pracy z dniem 15 stycznia 1929 r.

Poza tem zostały już ustanowione sądy pracy w Warszawie, Białej, Białymstoku, Drohobyczu, Łodzi, Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej i Wilnie.

* *

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wprowadzenie w życie sądów pracy stanowi historyczny moment w życiu społecznem Polski.

Ustawa ta jest ważnym etapem na drodze zabezpieczenia pracy, dając możność szybkiego znalezienia sprawiedliwości, nietylko w sądzie zwykłym, którego rzecznikiem jest sędzia zawodowy, lecz również w sądzie pracy, gdzie sędziami są **ludzie pracy fizycznej oraz reprezentanci pracy umysłowej.**

W tych warunkach zawód dentystyczny może śmiało patrzeć w przyszłość.

— Wierzymy niezłomnie, że ustawa o wykonywaniu praktyki dentystycznej i jej rozporządzenia wykonawcze nie oprą się tej **analizie, która da możność przeprowadzić nad niemi procedurę sądów pracy i okaże się w praktyce niewykonalna.**

W porównaniu z ustawodawstwem ochrony pracy, ustawa dentystyczna jest jakimś anachronizmem, przeżytkiem i nie może się ostać wobec wymagań życia idącego w kierunku wolności procederowej.

Tem więcej nieżyciową wydaje się ta obfitość **kar administracyjnych** jakie ustawa dentystyczna przewiduje.

Takiego szablonu, który odrazu skieruje zarówno lekarza dentystę jak i technika dentystycznego na **stałe przekraczanie prawa**, nie da się zastosować w życiu, gdyż dziś **życia nie można regulować papierowemi ustawami, lecz życie wytwarza nerwy prawne.**

I to jest **naszym fundamentem**, na którym budujemy wiarę w lepszą przyszłość.

Niemiecka zawodowa prasa dentystyczna.

Rozwój dentystyki niemieckiej stawia ją słusznie na pierwszem miejscu śród gałęzi naszego zawodu w Europie.

Słusznie więc prezesura Europejskiego Związku Dentystów została powierzona **kol. Juljuszowi Bachowi**, który jest równocześnie autorem wielu cennych dzieł naukowych z zakresu zębolecznictwa oraz długoletnim naczelnym redaktorem oficjalnego organu krajowego związku niemieckich dentystów: „Deutsche Dentistische Wochenschrift", wydawanego od 32 lat w Monachium.

Nakład tego tygodnika dosięga obecnie 11800 numerów.

Tygodnik ten posiada bogatą część redakcyjną i ogłoszeniową oraz podaje stałą kronikę życia organizacyjnego, ilustrującą rozwój lokalnych zrzeszeń.

Z kroniki tej widzimy, że życie zrzeszeniowe w Niemcach jest nader ożywione i że rozwój zawodu dentystycznego jest nieskrępowany żadnemi ograniczeniami i przepisami.

We wszystkich większych miastach okręgowych urzędują stałe komisje egzaminacyjne, które egzaminują techników i uczniów.

Również 32 letnią pracą poszczycić się może drugie wydawnictwo: „Dentistische Reform", dawniej „Zahntechnische Reform", wydawane przez p. M. Alte w Berlinie, prezesa zarządu berlińskiego oddziału Związku.

Wydawnictwo to mniej interesuje się życiem organizacyjnem, a więcej poświęca miejsca zagadnieniom z dziedziny zębolecznictwa i techniki dentystycznej. Bogato ilustrowane i świetnie redagowane nie ustępuje w niczem tygodnikowi Prezesa J. Bacha. Udziela ono ponadto swych szpalt i zagranicznym sprawozdaniom i referatom.

Poza tem wydawany jest „Der Deutsche Dentist", organ związku zawodowego Dentystów w Berlinie, który posiada 28 lat działalności za sobą, oraz wydawane od 6 lat czasopismo p. t. „Berliner Dentisten zeitung", oficjalny organ berlińskiego oddziału krajowego związku niemieckich dentystów pod kierownictwem dentysty J. Groegera.

Tygodnik ten jest nader żywo i dostępnie redagowany i posiada nader interesujące artykuły oraz informacje.

Specjalnie pouczający jest dział wykładów i odczytów, świadczący, że w organizacji berlińskiej wprost wre praca dokształcająca i stałe są prowadzone kursy specjalne oraz organizowane fachowe odczyty.

Rozwój prasy zawodowej i odzwierciadlonej w niej pracy organizacyjnej, wysoki poziom artykułów i sprawozdań świadczą najlepiej, że dentystyka niemiecka słusznie dzierży prym w dentystyce europejskiej i winna być dla nas wzorem dla naśladownictwa, z której możemy czerpać wiedzę zawodową i otuchę, że zawód dentystyczny ma przed sobą świetną przyszość i wszelkie dane do rozwoju.

Austryjackie czasopisma dentystyczne.

Dla zobrazowania całokształtu fachowej prasy dentystycznej, wydawanej w języku niemieckim, należy wspomnieć jeszcze o dwóch czasopismach, ukazujących się w miesięcznych odstępach w Wiedniu.

A więc organ dawnego austryjackiego związku dentystów, a obecnie oddziału związku niemieckiego dentystycznego p. t. „Zeitschrift für Zahntechnik und Zahnheilkunde”, wychodzący w Wiedniu pod redakcją W. Fischera, oraz „Zahntechniker zeitung“ organ związku pracowników dentystycznych, wychodzący od 18 lat.

Obydwa miesięczniki zawierają również interesujące artykuły fachowe, choć głównie zajmują się oświetlaniem życia korporacyjnego i akcji dokształcającej.

Ten pobieżny przegląd ważniejszych czasopism winien posłużyć Kolegom nietylko za zachętę, do zaabonowania któregoś z nich, lecz przedewszystkiem do energiczniejszego popierania własnego czasopisma, intensywniejszej pracy nad sobą oraz nadsyłania nam swych artykułów i spostrzeżeń.

Jedynie żywy kontakt kolegów z prowincji z redakcją „Głosu Dentystycznego“ może mu zapewnić stały rozwój i powodzenie.

A pamiętajmy, że stopień rozwoju prasy zawodowej jest najlepszym probierzem żywotności i doskonałości każdego zawodu!

Od Redakcji.

Niniejszy numer „Głosu Dentystycznego“ oddajemy w ręce czytelnikom znów ze znacznem opóźnieniem.

Przyczyniła się do tego w znacznej mierze obojętność Kolegów ,którzy, nie doceniając widocznie znaczenia prasy zawodowej dla naszej organizacji, nie nadsyłają korespodencyj prowincjonalnych i zalegają z wpłatą prenumeraty.

Apelujemy więc do wszystkich czytelników i wzywamy do czynnego popierania naszego pisma, które będzie w 1929 r. wychodzić regularnie. Zasilajcie nas, Koledzy, nowymi czytelnikami i ogłoszeniami oraz powiększajcie fundusz prasowy.

Popierajcie energicznie swoje Czasopismo zawodowe!

Bierzcie przykład z naszych kolegów zagranicznych, którzy rozwój swego fachu zawdzięczają głównie prasie zawodowej.

Popierajcie prasę fachową.

Położenie techników dentystycznych w Rosji Sowieckiej.

Niedawno ukazał się w druku „Przewodnik dentysty“, wydany przez „Narkomzdraw“ pod redakcją P. Dauge i A. Jewdokimowa. Przewodnik ten zawiera nader interesujące dane, charakteryzujące stan zębolecznictwa w Rosji Sowieckiej.

Cyfry te ilustrują **położenie dentystyki** w Rosji Sowieckiej w 1926 r. i wykazują, że obok ambulatorjów państwowych istnieje tam znaczna ilość gabinetów prywatnych.

A więc, według tej statystyki w Rosji Sowieckiej czynnych jest **1400 państwowych ambulatorjów i gabinetów**, posiadających 2160 foteli dentystycznych, 149 gabinetów techniczno-dentystycznych, zatrudniających 2827 lekarzy-dentystek i dentystów i 452 techników. Do cyfry tej jednak należy jeszcze doliczyć gabinety wojskowe, kolejowe i inne. Razem więc ilość gabinetów państwowych dosięga cyfry 1957 gabinetów, posiadających 2860 krzeseł, zatrudniających 3757 lekarzy-dentystek i dentystów i około 600 techników dentystycznych.

Pozatem jednak funkcjonuje w Rosji Sowieckiej **1495 gabinetów prywatnych, zarejestrowanych urzędowo**. Przewodnik określa jednak liczbę ogólną faktycznie czynnych gabinetów na 2000, gdyż przypuszcza, że część gabinetów nie jest objęta jeszcze rejestracją.

Z powyższego wynika, że nawet w Rosji Sowieckiej jest około 500 gabinetów dentystycznych, które dotąd się nie zarejestrowały.

„Przewodnik dentysty“ podkreśla pozatem, że cyfry te są już dzisiaj nieaktualne i cyfra gabinetów prywatnych znacznie się powiększyła, gdyż szczególnie **„technika dentystyczna mocno utrzymuje się w rękach prywatnych.“**

Z powyższego widzimy, że w Rosji Sowieckiej rozwój prywatnego zębolecznictwa ma dalsze widoki powodzenia.

Ciekawa jest również statystyka zasięgu pomocy dentystycznej w miastach i na wsi.

Otóż w miastach gubernjalnych na jednego dentystę przypada 3550 ludzi, w powiatowych 11600, a na wsi 156 tysięcy mieszkańców.

Pracujący w zębolecznictwie dzielą się na lekarzy-dentystów, dentystów i techników dentystycznych.

Na mocy ustawy z 1924 r. wszyscy, posiadający świadectwo z ukończenia kursów dentystycznych na medycznych fakultetach i pracujący w swoim zawodzie od r. 1918, otrzymują tytuł dentysty i mają równe prawa z lekarzami-dentystami.

Technicy dentystyczni, nie posiadający dokumentów potwierdzających ich uprawnienia, obowiązani są składać egzaminy z następujących przedmiotów: 1) teorja i praktyka techniki dentystycznej, 2) krótkie wiadomości z anatomji zębów, 3) higjena.

Egzaminy można składać w państwowych szkołach techniczno-dentystycznych w Leningradzie i Saratowie, a także wydziałach dentystycznych uniwersytetów w Moskwie, Kazaniu, Tomsku i Irkucku.

Na mocy rozporządzenia z dn. 2 stycznia i 13 mają 1924 r. wszystkie osoby, pracujące w państwowych zakładach zębolecznicznych, miały prawo zdawać egzamin i ubiegać się o tytuł technika dentystycznego. W maju 1926 r. upłynął termin zdawania egzaminów dla osób, pracujących w zakładach państwowych, lecz nie posiadających tytułu technika dentystycznego.

Ponieważ nie wszyscy zdążyli złożyć egzaminy, obecnie zostały wyznaczone nowe terminy. Osobom, które zdobyły wiedzę praktyczną w Rosji Sow. lub zagranicą, lecz nie znajdującym się na służbie państwowej, będą wydane świadectwa na prawo wykonywania robót techniczno-dentystycznych, po złożeniu odpowiednich egzaminów. Po rocznej pracy jednak świadectwa te będą zamienione na dyplomy technika dentystycznego.

Z powyższego widzimy, w Rosji Sowieckiej prawa techników dentystycznych zostały uszanowane i technika dentystyczna nadal się rozwija.

Kronika Krajowa.

Komisje egzaminacyjne dla techników dentystycznych.

Do przeprowadzenia egzaminu dla techników dentystycznych zostały powołane komisje egzaminacyjne we Lwowie, Krakowie i Poznaniu. Komisje egzaminacyjne będą czynne przy wojewódzkich władzach administracji ogólnej.

Program egzaminu obejmować będzie przedmioty: a) anatomja jamy ustnej i zębów, b) fizjologja jamy ustnej, c) patologja ogólna i anatomja patologiczna jamy ustnej, a) choroby zębów, ich leczenie i wyjmowanie, e) technika dentystyczna. Egzamin odbywać się będzie w dwóch terminach: a) w terminie wiosennym 1929 r., począwszy od 1 lutego i b) w terminie jesiennym 1929 r., począwszy od 1 października.

Technicy dentystyczni, którzy zamierzają przystąpić do egzaminu winni zglosić swe uprawnienia i złożyć taksę egzaminacyjną u właściwej wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, przy której czynna będzie komisja egzaminacyjna.

Rejestracja lekarzy-dentystów.

W myśl artykułu 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. o wykonaniu praktyki dentystycznej, wszyscy lekarze-dentyści, zajmujący się praktyką lekarsko-dentystyczną, obowiązani są zarejestrować się i wskazać władzom administracyjnym I-ej instancji miejsce stałego wykonywania praktyki, oraz donieść pisemnie o każdorazowej zmianie adresu i zaniechaniu praktyki.

W myśl pierwotnego rozporządzenia komisarjatu rządu termin rejestracji lekarzy-dentystów, praktykujących w Warszawie, upłynął dn. 15 grudnia 1928 r.

Następnie wydział zdrowia komisarjatu rządu przedłużył termin rejestracji do dnia 1 lutego r. b.

Gdzie mieszczą się sądy pracy w Warszawie

Sąd pracy Warszawa — Północ mieści się przy ul. Ogrodowej 29 i obejmuje komisarjaty P. P.: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 14, 18, 19, 22, 24, 25, i 26. Sąd pracy Warszawa— Południe mieści się przy ul. Kruczej 29 i obejmuje komisarjaty P. P.: 1, 6, 9, 10, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 20, 21, 23 i 1 kolejowy. Sądy te czynne są od wtorku, 15 stycznia i przyjmują już skargi.

Sprawozdanie

Z ogólnego zebrania rocznego Związku Techników Dentystycznych w Polsce w Warszawie, dn. 1 lutego 1929 r.

Obrady zagaił Prezes Oddziału Warszawskiego, p. T. Grunwald, który powitał zebranych i stwierdziwszy prawomocność zebrania, wobec obecności statutowo wymaganej ilości członków, wykonywujących wszystkie wskazania statutowe, zaproponował powołanie do Prezydjum: **A. Szadkowskiego, T. Grunwalda, A. Lewina i N. Szmydta**, co zostało jednomyślnie przez zebranych zaaprobowane.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego, na którym znajdowały się następujące sprawy:

1) Sprawozdanie z działalności Zarządu.
2) Sprawozdanie kasowe.
3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4) Sprawozdanie z pisma dentystycznego.
5) Sprawozdanie z opłat członkowskich i zaległych składek.
6) Wybory zarządu i Komisji Rewizyjnej.
7) Wolne wnioski.

Sprawozdanie z dotychczasowej działalności zarządu złożył prezes **A. Szadkowski**, przedstawiając w dłuższym referacie wysiłki Zarządu, mające na celu unormowanie sytuacji prawnej technika dentystycznego oraz obronę jego pracy zawodowej.

Po wysłuchaniu sprawozdania zebrani jednogłośnie zatwierdzili je i wyrazili podziękowanie Zarządowi za dotychczasowe starania i wysiłki.

Sprawozdanie kasowe przedstawił kol. **J. Borman**, referując szczegółowo wpływy i wydatki zrzeszenia.

Następnie zostało odczytane sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, z prośbą o udzielenie zupełnego pokwitowania i absolutorjum Zarządowi, które również zostało jednomyślnie zaakceptowane przez zebranych.

W sprawie **wydawnictwa czasopisma „Głosu Dentystycznego"** uchwalono wezwać wszystkich członków do jak najenergiczniejszego propagowania, abonowania i popierania finansowego, swego pisma zawodowego przekazując tę sprawę specjalnej uwadze i trosce nowego Zarządu.

W kwestji **opłat członkowskich i zaległych składek** postanowiono zaległość bezwzględnie ściągać pod rygorem wykreślenia ze związku w myśl postanowień Statutu (§ 9), członków zalegających ponad 3 miesiące z wpłatą składki członkowskiej.

Następnie przystąpiono do wyborów. Do Zarządu powołano ponownie; Prezesa — **A. Szadkowskiego**, na wiceprezesów — **T. Grunwalda i A. Lewina**, skarbnika — **J. Bermana**, sekretarza — **L. Bergemana**, i członków — **Szmydta i Klajnera.**

Do Komisji Rewizyjnej wybrano: **J. Drapalskiego, J. Stawowczyka i Felda.**

W wolnych wnioskach zebrani jednomyślnie wyrazili podziękowanie zarządowi za dotychczasową działalność organizacyjną i wezwali nowy Zarząd, jak i wszystkich członków do wytężonej pracy kulturalno-oświatowej dla dobra zawodu techniczno-dentystycznego.

Ponadto uchwalono założyć przy związku specjalną **bibljotekę zawodową.**

Po wyczerpaniu porządku dziennego posiedzenie zostało zamknięte.

Apel do Kolegów:

Wszystkich Kolegów upraszamy o nadsyłanie nam materjałów, swych spostrzeżeń praktycznych, korespondencyj oraz o zabieranie głosu w sprawach zawodowych i organizacyjnych.

Kolegów którzyby chcieli zamieścić swoje artykuły w specjalnym numerze naszego czasopisma, który wydamy z okazji **VI Międzynarodowego Kongresu Dentystycznego,** prosimy o jak najszybsze nadesłanie rękopisu.

Redakcja.

Komunikat Zarządu.

Podajemy do wiadomości Sz. Kolegów, iż organizacja nasza należy do **Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno-Artystycznej,** wobec tego wszyscy nasi członkowie mogą nabywać na podstawie legitymacji za 1929 r. bilety ulgowe do **teatrów miejskich, prywatnych i kin w biurze komisji, Chmielna 49 m. 3, od godz. 11 do 6 wiecz.**

Informacyj w sprawie repertuaru oraz dni ulgowych przedstawień udziela kol. J. Drapalski tel, 147-23.

Najnowsza zdobycz techniki.

Sztuczne dziąsła „Gencivex"

Wysiłki mężów wiedzy, mające na celu ulżenie cierpieniom ludzkim, dają coraz wspanialsze wyniki na wielu polach pracy samarytańskiej.

Do tych doniosłych wynalazków, które już zostały złotemi zgłoskami zapisane w historji zębolecznictwa, należy niewątpliwie doprowadzenie wyrobu kauczuku do najwyższej doskonałości, wskutek czego kauczuk staje się obecnie w rękach fachowca idealnym materjałem, którym można zastępować szczęki, podniebienia, dając możność ludziom restaurować swoje uzębienie, a tem samem zachować normalne funkcjonowanie jamy ustnej.

Obecnie jesteśmy świadkami jeszcze większego postępu w tej dziedzinie. Dzięki stałym wysiłkom światowej sławy firmy **„De Trey"**, została wytworzona masa **„Gencivex"**, która umożliwia wyrabianie sztucznych dziąseł, imitujących do złudzenia dziąsła naturalne i która musi być uznana za ostatnią zdobycz techniki dentystycznej.

Celem udostępnienia Kolegom sposobu wyrabiania sztucznych dziąseł, przytaczamy w zarysie główne metody używania tej niezwykle pożytecznej masy.

Masę **„Gencivex"** tembardziej możemy polecić uwadze Sz. Kolegów, gdyż większość kolegów stołecznych masę tę z dobremi wynikami już stosuje w praktyce.

Zalety dziąsła sztucznego „Gencivex".

„Gencivex" jest to sztuczne dziąsło, nakładane w stanie plastycznym na widoczne części dostawki kauczukowej i przetworzone następnie w formę stałą pod ciśnieniem pary w zwykłym wulkanizatorze. Stwardniałe dziąsło sztuczne „Gencivex" posiada nader wielkie podobieństwo do naturalnego dziąsła i zachowuje niezmiennie w ustach swoją naturalną barwę. Posiada w znacznym stopniu odporność chemiczną, jest oszczędne w użyciu i łatwe w obrabianiu.

Poniżej podajemy dokładny opis techniki obrabiania dziąsła sztucznego „Gencivex". Przy ścisłem przestrzeganiu poszczególnych wskazówek można osiągnąć z masy „Gencivex" nadzwyczajne wyniki.

Jak przygotować dostawkę.

Dostawkę przygotowuje się i modeluje w zwykły sposób; tylko te części dziąsła dostawki, które mają być powleczone dziąsłem sztucznem „Gencivex", winny być modelowane cieniej niż zwykle. Na końcowym brzegu jednak, w kierunku zaginań fałdowych należy zostawić nieco grubszą warstwę wosku, aby w ten sposób uzyskać trwalsze zakończenie. Dostawkę następnie należy wulkanizować w sposób zwykły, obrabiać i polerować z wyjątkiem części dziąsłowych. Wykonaną w ten sposób dostawkę można pacjentowi założyć, aby ewentualne miejsca uciskające lub zbyt wysokie brzegi dziąsła skasować przed nałożeniem warstwy „Gencivex". Po dokonaniu tego, powierzchnię części dziąsłowych czyni się chropowatą przy pomocy rylca lub świdra (nie jest to jednak konieczne). Najczęściej dziąsło sztuczne konieczne jest w okolicy siekaczy, kłów i dwuguzkowców. Zalecane jest również dla ewent. korektywy pozostawienie wolnego brzegu kauczuku na mniej więcej 2 mm. na górnej linji dziąsła dostawki. Przy przestrzeganiu tych warunków materjał okaże się w użyciu bardzo oszczędny.

Aby płytę kauczukową uczynić odporniejszą, należy dla całej płyty (a więc dla części podstawowej i dziąsłowej) stosować jeden rodzaj kauczuku; nadaje się tu prawie każdy kauczuk podstawowy (Ash'a gatunki kauczuku „A. E." lub „Dark Red" specjalnie są zalecane). Ponieważ widoczne odcinki dostawki kauczukowej, które mają być pokryte dziąsłem sztucznem, przed nałożeniem tegoż, zostają pociągnięte różowym roztworem izolacyjnym, względnie są całkowicie zabarwione, niema więc niebezpieczeństwa nawet przy użyciu ciemno zabarwionych kauczuków, żeby delikatna barwa różowa dziąsła wydawała się zmieniona naskutek przebijania ciemnej podstawy kauczukowej. Gatunki kauczuku, zawierające wyjątkowo znaczną ilość barwnika, jak np. różowe gatunki kauczuku (kauczuk do powlekania — Rubber for facing) lub „Ma-

roon“ w miarę możności nie powinny być używane, bowiem podczas wulkanizacji mogą zmienić barwę „Gencivexu“. Jeżeli zaś specjalnie zależy na użyciu kauczuku różowego, to polecamy ograniczyć się do kauczuku De Trey'a Nr. 11 i 12 lub Ash'a „Gum Pink Medium“.

Rozczyn izolacyjny.

Za pomocą pędzelka z włosia wielbłądziego, dołączonego do każdego opakowania, pociąga się odcinki dziąsłowe kauczuku cienką warstwą rozczynu izolacyjnego „Gencivex”, przyczem należy uważać, aby kauczuk pomiędzy zębami również został powleczony tym rozczynem tak jednak, aby nie dostał się na porcelanę zębów. Jednorazowe powleczenie wystarcza. Powinno ono się odbywać w pewnej ciągłości bez wielokrotnego nawarstwiania w jednem miejscu. Rozczyn izolacyjny służy nietylko do zabezpieczenia dziąsła sztucznego od zmiany barwy wskutek przeświecania podstawy kauczukowej, lecz jednocześnie zapobiega tworzeniu się pęcherzyków powietrznych, które mogłyby robocie szkodzić. Rozczyn izolacyjny wysycha bardzo szybko, poczem dziąsło „Gencivex” może być natychmiast nałożone.

Nakładanie dziąsła „Gencivex“.

Celem umożliwienia łatwiejszego obrabiania, masa „Gencivex” bywa dostarczana w postaci paseczków, wystarczających do powleczenia dostawki aż do drugich dwuguzkowców. W tym celu zdejmuje się powłokę stanjolową, jak również obydwie przezroczyste powłoki — ostatnie najlepiej w ten sposób, że się paseczek zanurza w letniej wodzie i następnie osusza, poczem zwilża się nieco alkoholem tę stronę, którą nakłada się na dostawkę. (Do tego celu nie należy używać tego samego pędzelka, który służy do rozczynu izolacyjnego). Dzięki zwilżaniu alkoholem powierzchnia paseczka „Gencivex” staje się lepką i umożliwia mocne trzymanie jego podczas dalszego obrabiania. Następnie rozgrzewa się paseczek nad płomieniem lampki spirytusowej, przeprowadzając go w jedną i drugą stronę i trzymając lepką stronę nad płomieniem. Należy jednakże uważać, aby płomień nie dotknął bezpośrednio paseczka (gazu nie należy używać do rozgrzewania, gdyż daje zbyt dużo ciepła).

Gdy paseczek „Gencivex” dostatecznie zmięknie, nakłada go się czystemi palcami na odcinek dostawki, uprzednio powleczony rozczynem izolacyjnym, zaczynając z jednej strony i posuwając się powoli poprzez okrągłość dostawki i stopniowo przyciskając ponad zębami od siebie, lub też skręca się paseczek w rolkę i przyciska się ją stopniowo tak, że całkowicie pokrywa miejsca, które mają być powleczone. Wówczas masie „Gencivex” nadaje się pożądaną formę; od czasu do czasu należy ją rozgrzewać, aby utrzymać w stanie plastycznym. Należy również uważać, aby masę „Gencivex” należycie wcisnąć w przestrzenie międzyzębowe i następnie mocno przyciskać do górnego brzegu dziąsła. Dokładne przyleganie paseczka jest ważne, w przeciwnym bowiem razie tworzą się pęcherzyki, powodujące zmianę barwy, a przedewszystkiem chropowatą powierzchnię. W razie utworzenia się pęcherzyków, winny być one ostrożnie usuwane przez naciskanie masy. Skonstruowaliśmy dwustronne narzędzie specjalne, nader odpowiednie do modelowania masy „Gencivex“. Przy pomocy tego narzędzia można łatwo wcisnąć masę „Gencivex“ w przestrzenie międzyzębowe, wokoło szyjek zębowych, jak również dobrze modelować samo dziąsło. Po skończonem modelowaniu masę „Gencivex“ przeciąga się jeszcze lekko poprzez mały płomień, aby wygładzić nieznaczne nieprawidłowości, jak odbitki palców i t. d. i osiągnąć połyskującą powierzchnię.

Masa ochronna „Gencivex.“

Ponieważ powierzchnia masy „Gencivex“ może ulec uszkodzeniu wskutek zetknięcia z gipsem, pokrywa się ją przed zagipsowaniem masą ochronną. Przedewszystkiem dostawkę pozostawia się w ciągu 10 minut w spokoju, aby „Gencivex“ stwardniał. Gdy na ten warunek nie zwraca się uwagi, to przez ucisk przy nakładaniu masy ochronnej można łatwo zatrzeć starannie wyrobione kontury dziąsłowe. Należy wziąć listek tej masy i, nie odrzucając papieru ochronnego, odkrajać pasek tak szeroki, aby nakryć nim „Gencivex“ i jednocześnie zęby aż do brzegu siecznego. Następnie odrzuca się papier i nakłada masę ochronną na miejsca, które mają być nią pokryte i mocno wszędzie się naciska, uważając przytem starannie, aby wszystkie

przestrżenie międzyzębowe były dobrze wypełnione masą. Masa ochronna i „Gencivex" winny szczelnie do siebie przylegać, bowiem luki między masą ochronną a masą „Gencivex" mogą łatwo powodować wytworzenie się pęcherzyków powietrznych na gotowych dostawkach. Żadna cząsteczka dziąsła „Gencivex" nie powinna bezpośrednio się stykać z masą podściółkową podczas gipsowania w kiwecie, gdyż nastąpić może zmiana barwy dziąsła.

Następnie dostawkę umieszcza się w kiwecie, przyczem kiwetę można odrazu wypełnić gipsem, zaś gotową dostawkę do niej się wciska. Gips nie powinien być zbyt twardo rozrobiony, aby nie zsunąć nałożonej masy ochronnej. Dlatego też wskazane jest samą dostawkę uprzednio cienko powlec gipsem. Po stwardnieniu gipsu kiwetę umieszcza się w wulkanizatorze, który winien być wypełniony wodą aż do górnego brzegu kiwety. Temperatura w wulkanizatorze przy otwartym wentylu wypustowym winna dosięgać punktu wrzenia. Po osiągnięciu punktu wrzenia należy pozostawić wentyl otwarty jeszcze około minuty, aby całe powietrze mogło ujść. Następnie pozwala się temperaturze w ciągu 25 min. dojść do 145° Cels. i wulkanizuje się przy tej temperaturze w ciągu 40 min. (Aby ustalić możliwie dokładnie temperaturę w wulkanizatorze, wskazane jest posługiwać się termometrem szklanym bez metalowej oprawy, bowiem ostatnia może często powodować uchylenia podanej temperatury. Do otworu przeznaczonego dla termometru należy wlać oliwę lub rtęć, aby stworzyć wewnętrzny kontakt, zapobiegający obniżeniu temperatury. W razie użycia rtęci należy koniecznie uważać, aby wulkanizator nie był poruszany. Dalej ważnem jest, aby temperatura i czas trwania wulkanizacji były ściśle przestrzegane, aby pomyślny wynik pracy nie był wątpliwy).

Dodatkowe nakładanie dziąsła „Gencivex" na stare dostawki.

Jeżeli chcemy na starych dostawkach kauczukowych zastosować sztuczne dziąsło, używając do tego masy „Gencivex", należy zdjąć tyle kauczuku, aby utworzyć miejsce dla masy „Gencivex". Kauczuk należy uczynić chropowatym, aby „Gencivex" dobrze się trzymał, a potem postępuje się w ten sam sposób, jak przy wyrabianiu nowej dostawki.

Obrabianie.

„Gencivex" naśladuje piękną połyskującą powierzchnię, która nie zmienia się w ustach pacjenta i zachowuje estetyczny wygląd. Celem osiągnięcia tego, należy dostawkę starannie obrobić. Po ostygnięciu wulkanizatora dostawkę wyjmuje się z kiwety i ostrożnie usuwa się całkowicie gips, przyczem należy uważać, aby nie dotknąć nożem masy „Gencivex". Po gruntownem obmyciu nadaje się masie „Gencivex" za pomocą skrobaczek i papieru szmerglowego pożądaną formę. Rylce (sztychle) nie mogą być do tego celu używane, natomiast można używać cienkie świdry lub frezy. Jeżeli starannie postępowano przy modelowaniu masy „Gencivex" w stanie plastycznym, pozostaje niewiele roboty dodatkowej, która pochłonie najwyżej 5 minut czasu. Następnie poleruje się drobniutkim pumeksem i niezbyt twardą szczotką czarną, poczem nadaje się ostateczny połysk kredą strącaną i mieką szczotką. W celu nadania ostatecznej trwałej politury, zalecana jest z dobrym skutkiem masa polerująca De Trey'a, nadająca trwały połysk.

Metody naprawy

1. Dziąsła i kauczuku.

Do naprawiania połamanych dostawek z dziąsłem „Gencivex" otrzymywać można specjalne dziąsło reperacyjne „Gencivex" w formie ziarnistej. Naprawianie kauczuku i sztucznego dziąsła może być jednocześnie dokonane przy użyciu kauczuku reperacyjnego Ash'a, przyczem przestrzegać należy następujące warunki:

Preparuje się powierzchnię kauczuku złamanej części w zwykły sposób i powiększa się jeszcze linję złamania sztucznego dziąsła, aby masa reperacyjna wszędzie się dostała. Zbyteczne jest zaopatrywanie powierzchni złamania sztucznego dziąsła w nacięcia w postaci jaskółczego ogona w celu zaankrowania, bowiem dziąsło reperacyjne „Gencivex" mocno się trzyma na poprzednio zastosowanej masie „Gencivex". Następnie łączy się w zwykły sposób złamane części woskiem i pokrywa się powierz-

chnię złamania dziąsła z zewnątrz grubą cynfolją; należy uważać, aby cynfolja wszędzie dobrze przylegała i pokrywała nietylko części, które mają być naprawione, lecz sięgała nieco dalej. Część z przylgniętą cynfolją należy przed pogrążeniem pokryć gipsem; daje on podczas upychania masy dziąsłowej dostateczną wytrzymałość. Pozostała wolna część sztucznego dziąsła zostaje pokryta, jak wyżej opisano, masą ochronną „Gencivex" (masa ta w miejscu złamania podczas upychania dziąsła niedostatecznie trzyma). Następnie umieszcza się dostawkę w kiwecie, usuwa wosk, rozgrzewa nieco kiwetę i najpierw upycha się miejsce złamania dziąsła. Należy zwrócić uwagę, żeby ziarnista masa reperacyjna została wszędzie mocno wtłoczona. Następnie upycha się dostawkę kauczukową w miejscu złamania specjalnym kauczukiem reparacyjnym Ash'a i wulkanizuje się w ciągu 45 min. przy 155⁰ Cels. (Dla stopniowego podnoszenia temperatury do 155⁰ Cels. należy po wypuszczeniu powietrza zużyć conajmniej 15 min.)

---

2. Naprawa dziąsła.

Gdy złamanie obejmuje tylko dziąsło sztuczne, naprawa może być uskuteczniona przy pomocy zwykłego dziąsła „Gencivex". Nakłada się „Gencivex" przed pogrążeniem w kiwecie w ten sam sposób, jak podano wyżej. Następnie dziąsło zostaje pokryte masą ochronnną „Gencivex", dostawkę wkłada się do kiwety i wulkanizuje w ciągu 40 min. przy temperaturze 145⁰ Cels. (I tutaj również, jak wyżej wspomniano, w ciągu mniej więcej minuty wypuszcza się powietrze przez otwarty wentyl wypustowy, aby w wulkanizatorze na początku procesu wulkanizowania znajdowała się tylko para wodna).

W miejscach, gdzie masa „Gencivex" winna być naprawiona na większej przestrzeni, poleca się, zamiast stosowania materjału reparacyjnego zupełnie usunąć stary „Gencivex" i nałożyć nową warstwę.

---

12 zasad, od przestrzegania których zależna jest trwałość dziąseł „Gencivex".

1. Nie używać mocno zabarwionego kauczuku!
2. Masę izolacyjną należy nakładać zupełnie cienko!
3. Masę „Gencivex" dobrze przyciskać do dostawki kauczukowej, nie pozostawiać pęcherzyków powietrznych!
4. Masę „Gencivex" nagrzewać wyłącznie nad płomieniem spirytusowym!
5. Pozwolić masie „Gencivex" stężeć w ciągu 10 minut przed nałożeniem masy ochronnej!
6. Masę ochronną dobrze przyciskać do masy „Gencivex"!
7. Gips nie powinien się stykać z masą dziąsłową „Gencivex".
8. Winien być używany wyłącznie gips drobniutki!
9. Zarówno przy nakładaniu jak i przy wulkanizowaniu masa „Gencivex" winna być chroniona przed nadmiernem nagrzewaniem. Podane temperatury winny być dokładnie przestrzegane!
10. Nie należy posługiwać się żadnym rylcem (sztychlem) przy robocie.
11. Brodawki międzyzębowe obrabiać cieniutkim delikatnym świdrem!
12. Przy wszelkich robotach przestrzegać najwyższą czystość.

Jak ochronić wały gipsowe przed pękaniem.

Zastosowanie ulepszonej puszki (kiwety) „Rex."

Wykonywanie robót kauczukowych, należy bodaj do najtrudniejszych prac techniczno-dentystycznych, gdyż wymaga prócz długoletniego doświadczenia i rutyny doskonałych przyrządów i wysoko wartościowego materjału.

Wiele więc wysiłków włożono w **ulepszenie przyrządów i podniesienie jakości kauczuku** i dziś możemy z zadowoleniem stwierdzić, że wykonywanie dostawek nie napotyka już obecnie na tyle trudności, jak przed kilkunastu laty.

Dawniej bowiem, roboty te wykonywaliśmy przy pomocy dość prymitywnych puszek (kiwet) i, mimo straty dużej ilości czasu oraz materjału, otrzymywaliśmy b. często niezadawalające wyniki.

W większości jednak wypadków specjalnie szwankowało **prasowanie kauczuku** w puszce (kiwecie).

Podczas bowiem prasowania kauczuku w puszce (kiwecie), wały gipsowe, formujące się nad zębami bocznemi, pękały.

Było to jednak „zło konieczne", którego należy uniknąć.

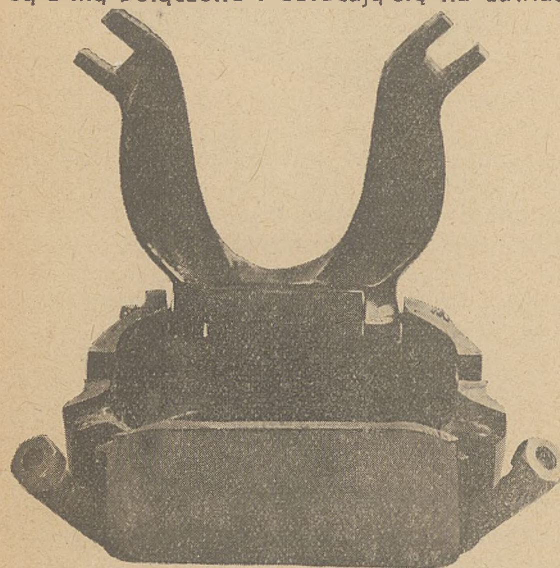
Celem więc zapobieżenia niebezpieczeństwu pękania wałów, należy stosować zawsze — t. zw. **kiwetę z metalowemi ochraniaczami do wałów gipsowych.**

Dla zastosowania ich w praktyce, skonstruowano specjalną puszkę (kiwetę), zaopatrzoną w te ochraniacze.

Puszka ta zabezpiecza całkowicie przed zdeformowaniem łożysk zębów wskutek pękania wałów gipsowych.

Na naszych rysunkach uwidocznione są części składowe puszki „**Rex**", składającej się z trzech części: dolnej, górnej i pokrywy.

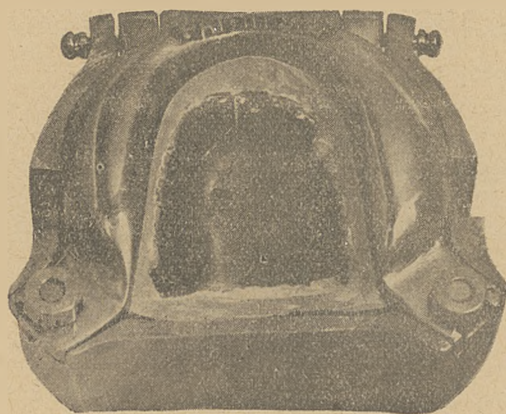
Dolna część posiada wspomniane wyżej przyrządy wałochronne, które są z nią połączone i obracają się na zawiasach.



(Rys. 1.)

Sposób użycia puszki „Rex" jest następujący:

Do dolnej części puszki „Rex", po podniesieniu ochraniacza (Rys. 1) wlewamy trochę gipsu. Ilość gipsu powinna być nieznaczna, aby po zanurzeniu w nim modelu woskowego dostawki, powierzchnia żująca zębów nie była pokryta. Po wstawieniu modelu zamykamy ochraniacz dla sprawdzenia i w razie potrzeby poprawiamy pozycję modelu, aby był ustawiony prawidłowo w stosunku do ochraniacza. Następnie podnosimy ochraniacz i odlewamy gipsu do uformo-

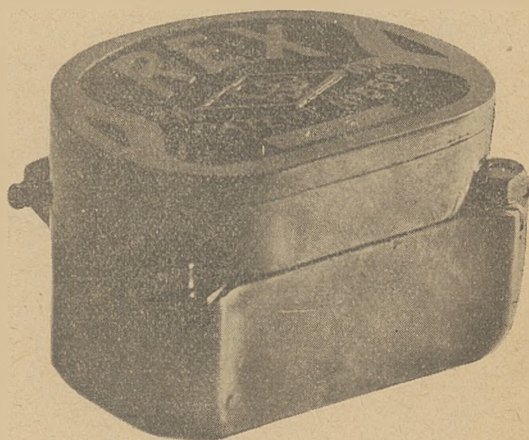


Rys. 2.

wania wałów, poczem niezwłocznie opuszczamy na nie ochraniacz, unieruchamiając go śrubami. (Rys. 2).

Po upływie paru minut zdejmujemy szpadlem nadmiar gipsu, który został przez ochraniacz wyciśnięty i po odpowiedniem wygładzeniu, wypełniamy górną część puszki (kiwety) gipsem (Rys. 3). Ponadto należy nadmienić, iż ochraniacze wałowe są najrozmaitszych rozmiarów i zawsze można je dostosować zarówno do szczęk zwykłych, jak i wysokich, lub wydłużonych, zdejmując jeden, a nakładając inny. Na zakończenie trzeba dodać, iż wał ochronny musi być nieco większych rozmiarów od łuku samej szczęki, aby tym sposobem została utworzona pochyłość, która jest niezbędna dla łatwego otwierania i zamykania puszki (kiwety).

Po wykonaniu tych zabiegów jak zwykle, kauczukujemy i zaśrubowujemy puszkę (kiwetę) w ramkach w (biglu) i wulkanizujemy kauczuk. Używając ulepszoną puszkę (kiwetę) „Rex" możemy oczekiwać najdokładniejszych wyników bez narażenia się na stratę materjału i czasu.



Rys. 3.

Zamieszczając powyższy opis puszki „Rex", stwierdzamy z zadowoleniem, że ulepszenia, zastosowane w praktyce przez Kol. J. Joffego, mają nader doniosłe znaczenie dla wyrabiania dostawek i z prawdziwą radością podkreślamy, że tak ważne ulepszenie zostało wynalezione przez naszego kolegę.

Zwracamy się więc do wszystkich Kolegów z prośbą o zainteresowanie się puszką „Rex" i używania jej w swej praktyce.

Redakcja

Kronika zagraniczna.

Ilu jest dentystów w Niemczech.

Według obliczeń niemieckiej prasy dentystycznej w Niemczech pracuje samodzielnie 15 tysięcy dentystów u których jest zatrudnionych 5 tysięcy pomocników.

A mimo to w Niemczech czynnych jest 6 instytutów i szereg kursów dokształcających. Z tego widać, że Niemcy szanują swoje zdrowie i dbają o swe zęby!

Przed VI Kongresem Dentystycznym.

VI Międzynarodowy Kongres Dentystyczny odbędzie się w Budapeszcie.

Międzynarodowa Unja Techników Dentystów nadesłała nam **zaproszenia na VI Międzynarodowy Kongres.**

Tylko kilka miesięcy dzieli już nas od tego interesującego Kongresu. Będzie on miał tem większe znaczenie, gdyż jest po raz pierwszy organizowany przez Międzynarodowy Związek.

Na podstawie posiadanych materjałów informacyjnych komunikujemy Sz. Kolegom, że **VI Międzynarodowy Kongres Techników Dentystów odbędzie się w dniach 18, 19 i 20 maja w Budapeszcie.** Na mające się ukazać specjalne wydawnictwo zjazdowe, które będzie zawierać pracę najwybitniejszych kolegów, są już obecnie przyjmowane zamówienia.

Wydawnictwo to, objętości 100 stron druku, ukaże się w językach węgierskim i niemieckim.

Cena wydawnictwa wraz z kosztami przesyłki wynosi zł. 4.

Wszyscy koledzy, którzy pragną nabyć powyższe wydawnictwo zechcą nam powyższą sumę niezwłocznie przekazać, abyśmy mogli odpowiednią ilość egzemplarzy zarezerwować dla członków naszego zrzeszenia.

Dalsze szczegółowe wiadomości o kongresie będą podane wszystkim kolegom w najbliższej przyszłości.

Podczas Kongresu jest projektowane również zorganizowanie **wystawy prac techników dentystów**, z których niektóre będą specjalnie godne uwagi. Byłoby b. pożądane, aby technicy polscy dostarczyli również eksponatów na tę wystawę!

Wierzymy, że Sz. Koledzy zainteresują się sprawą Kongresu, Wystawy oraz wspomnianego wydawnictwa, a organizacje wojewódzkie dołożą ze swej strony wszelkich starań, aby polscy technicy dentyści wzięli odpowiedni udział w Kongresie, oraz w wystawie, wykazując przez to Kolegom z innych krajów zainteresowanie sprawami zawodowemi.

Zarząd Główny Związku Zawodowego
Techników Dentystycznych w Warszawie.

Zaproszenie na Międzynarodowy Kongres w Budapeszcie.

Ogólnoeuropejski Związek Dentystów apeluje do wszystkich Kolegów i wzywa do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w VI Międzynarodowym Kongresie, który odbędzie się podczas Zielonych Świątek, dn 18, 19 i 20 maja 1929 r. w Budapeszcie.

Komitet Organizacyjny Kongresu opracowuje nader interesujący program zjazdu. Przedstawiciele większości europejskich zrzeszeń zgłosili już nader licznie swój udział w obradach nad sprawami **zawodowo-politycznemi**. Prócz tego w szeregu fachowych referatów, wygłoszonych podczas Kongresu, zostaną poruszone wszystkie najaktualniejsze zagadnienia z zakresu **zębolecznictwa i techniki dentystycznej**.

Podczas Kongresu odbędzie się **pokaz najnowszych zdobyczy technicznych i instrumentów dentystycznych**, w którym wezmą udział najwybitniejsze firmy światowe.

Świetnie zapowiadająca się **Wystawa Dentystyczna** będzie bogato obesłana przez zrzeszenia zawodowe całej Europy, umożliwiając najszerszym sferom społeczeństwa zapoznanie się z wysokim poziomem **dentystyki i zawodu techników dentystów**.

Władze miejskie Budapesztu, znana gościnność węgierska oraz zapobiegliwość tamtejszych kolegów są dla nas najlepszą rękojmią, że uczestnicy Kongresu będą życzliwie witani i najlepiej obsłużeni.

Wobec powyższego należy oczekiwać, że Kongres Budapeszteński nietylko dorówna poprzednim, lecz je nawet pod wieloma względami prześcignie.

Nie wątpimy więc, że **jak największa ilość Kolegów weźmie w nim udział, aby przyczynić się do jego powodzenia, stwierdzenia solidarności oraz wzmocnienia spoistości ogólno-europejskiej organizacji dentystycznej.**

Zgłoszenia wzięcia udziału w Kongresie, wydawnictwie i wystawie należy kierować do **Zarządu Głównego Związku Zawodowego Techników Dentystycznych w Warszawie.**

Ze względu na konieczność zarezerwowania odpowiedniej ilości egzemplarzy wydawnictw i miejsc, prosimy o **niezwłoczne nadesłanie nam zgłoszeń udziału w Kongresie oraz prac do specjalnego numeru „Głosu Dentystycznego“**, który przygotowujemy na Kongres.

Zarząd Główny Związku Zawodowego
Techników Dentystycznych w Polsce.

STATUT.

„Europejskiego Związku Dentystów.“

§ 1.

Nazwa Związku brzmi: Europejski Związek Dentystów. Siedziba Związku znajduje się w mieście, które zamieszkuje prezes Związku. Związek rozciąga swą działalność na całą Europę.

§ 2.

Celem Związku jest podniesienie gospodarcze i społeczne swych członków, obrona ich interesów, a w szczególności szerzenie wśród dentystów (techników dentystów) wiedzy zawodowej.

Związek osiąga swoje cele przez: moralne i materjalne popieranie swych członków, przez organizowanie kongresów, zebrań, wycieczek, wystaw, wydawnictw czasopism, występowanie z memorjałami, przez uprzystępnienie nowych wynalazków i ulepszeń w dziedzinie zębolecznictwa, zakładanie bibljotek fachowych i pomocy nauczycielskich, wreszcie przez udzielanie nagród honorowych za wybitną działalność zawodową.

§ 3.

Środki na pokrycie wydatków Związku są dostarczane przez składki roczne, dary i zapisy.

§ 4.

Członkowie Związku dzielą się na: zwyczajnych, nadzwyczajnych, wspierających, korespondujących i honorowych.

a) Członkiem zwyczajnym może być każdy ogólnopaństwowy związek dentystów (techników dentystów).

b) Członkiem nadzwyczajnym mogą być lokalne związki danego państwa, o ile w niem niema jeszcze ogólnokrajowego związku, lub o ile ten wyraził zgodę na udział w zrzeszeniu organizacyj lokalnych.

c) Członkiem-korespondentem może być każda osoba, związana zawodowo z dentystyką.

d) Członkami honorowymi mogą być członkowie, którzy się wyróżnili na polu organizacyjnem, naukowem lub położyli zasługi dla zawodu dentystycznego.

§ 5.

Członkowie zwyczajni, nadzwyczajni i wspierający są przyjmowani na podstawie uchwały Zarządu—korespondenci przez zebranie, a członkowie honorowi przez kongres.

Podanie o przyjęcie w charakterze członka wspierającego musi być złożone na piśmie. Przyznanie godności członka korespondenta lub honorowego wymaga uchwały absolutnej większości członków kongresu.

§ 6.

a) Członkowie honorowi korzystają z wszystkich praw członków zwyczajnych. b) Członkowie korespondenci uzyskują prawo głosowania i wyboru, Korzystają oni z majątku zrzeszenia na tych samych prawach, jak członkowie zwyczajni. c) Członkowie wspierający nie mają prawa wyborczego, mają jednak prawo brać udział w zebraniach związkowych. d) Członkowie zwyczajni mają czynne i bierne prawo wyborcze oraz prawo udziału i głosu we wszystkich zebraniach. Przysługuje im prawo korzystania z urządzeń związku za zgodą prezesa lub sekretarza. Członkowie zwyczajni odbywają zebrania lub kongres w sposób następujący:

od organizacji, posiadającej liczbę członków do 100—1 delegata
" " " " " 250—2 "
" " " " " 400—3 "
" " " " "1000—4 "
" " " " ponad 1000—6 "

e) Członkowie nadzwyczajni posiadają również prawo czynne i bierne, prawo głosu i udział we wszystkich zebraniach oraz mogą korzystać z majątku Związku na tych samych warunkach, co członkowie zwyczajni. Członkowie nadzwyczajni wysyłają na zebrania i kongresy po jednym delegacie.

§ 7.

Wysokość rocznych składek członkowskich określa zasadniczo kongres. Składki te należy wpłacać zgóry za cały rok. Członkowie honorowi i korespondenci są z wszelkich świadczeń pieniężnych zwolnieni.

§ 8.

Prawa członkowskie wygasają przez:

a) dobrowolne wystąpienie, które może nastąpić jedynie po uregulowaniu należnych składek i musi być zakomunikowane uprzednio zarządowi piśmiennie na ½ roku.
b) skreślenie z listy członków, które może nastąpić, gdy członek zalega w ciągu roku z wpłatą składek i swego obowiązku nie dopełnia po dwukrotnym napomnieniu.
c) wykluczenie, które uchwala zarząd, gdy członek działa na szkodę związku, nie odpowiada warunkom zrzeszenia i na żądanie zarządu w określonym terminie ze związku dobrowolnie nie wystąpił.

Członkowi skreślonemu lub wykluczonemu przez zarząd przysługuje prawo odwołania się do zgromadzenia kongresu. Do chwili rozpatrzenia sprawy przez kongres uważany jest jednak za pozbawionego praw członkowskich.

§ 9.

Zarząd kieruje sprawami związku i zarządza jego majątkiem. Zarząd składa się z 4 członków i 2 zastępców, których wybiera zgromadzenie Kongresu z pośród zwyczajnych i nadzwyczajnych członków absolutną większością głosów na okres czasu do następnego kongresu, określając ich czynności. Kongres wybiera: prezesa, zastępcę prezesa, sekretarza, kasjera i dwóch zastępców.

Oddawanie głosów, posiadanych przez delegatów, może się odbywać jedynie osobiście i na miejscu głosowania. Głosowanie może się odbywać za pośrednictwem kartek lub przez aklamację.

§ 10.

Prezes w porozumieniu z sekretarzem kieruje wszystkiemi sprawami związku.

§ 11.

Korespondencję prowadzi się po niemiecku, francusku i angielsku. Podczas Kongresu lub zebrań każdy delegat może się posiłkować swym ojczystym językiem.

§ 12.

Rokiem obliczeniowym jest rok kalendarzowy.

§ 13.

Kongres jest zgromadzeniem wszystkich uprawnionych do głosowania członków (delegatów) dla rozstrzygnięcia wszystkich ważnych spraw związku.

Do jego wyłącznej kompetencji należy: 1) zatwierdzenie sprawozdania z działalności, 2) wybór zarządu, 3) wybór komisji rewizyjnej, 4) wybór członków honorowych, 5) zatwierdzenie budżetu, 6) określenie rocznej składki, 7) uchwały w sprawie zmiany statutu, 8) wykluczenie członków, 9) decyzje w sprawach związkowych 10) wolne wnioski.

Władze związku uprawnione są do wniesienia na porządek dzienny jeszcze i innych ważnych spraw, w miarę potrzeby.

Wnioski winny być wniesione na piśmie przynajmniej na 14 dni przed terminem Kongresu.

Zgromadzenie Kongresowe odbywa się podczas Kongresu, który jest zwoływany co dwa lata.

Nadzwyczajne zgromadzenie może być w każdym czasie zwołane przez Zarząd. Zwołanie zgromadzenia musi nastąpić również w ciągu 4 tygodni, o ile tego zażąda trzech członków zwyczajnych. Wniosek musi być pisemny i odpowiednio umotywowany.

Zaproszenie na zgromadzenie musi być rozesłane przynajmniej na 14 dni przed terminem z załączeniem porządku dziennego.

Zgromadzenie jest prowadzone bez względu na liczbę przybyłych członków (delegatów) o ile o niem wszyscy uprawnieni do głosowania członkowie (delegaci) byli zawiadomieni na 14 dni przed terminem i otrzymali porządek dzienny kongresu.

Uchwały zapadają zwykłą większością głosów. Absolutna większość biorących udział członków (delegatów) jest niezbędna przy wyborach Zarządu, nadawaniu godności członków kongresowych, uchwalaniu likwidacji związku. Przy wprowdzeniu zaś zmian do statutu niezbędna jest większość 2/3 obecnych członków (delegatów).

§ 14.

Wszystkie sprawozdania i ogłoszenia muszą być podpisane przez prezesa i sekretarza.

§ 15.

Prezes lub sekretarz zastępuje zrzeszenie na zewnątrz, a w razie nieobecności jeden z upoważnionych przez nich członków zarządu.

§ 16

Wniosek o likwidacji zrzeszenia może być uchwalony przez zarząd lub przez zgromadzenie kongresowe w obecności najmniej 2/3 zwyczajnych i nadzwyczajnych członków.

O wniosku tym musi zadecydować specjalnie w tym celu zgromadzenie większością 3/4 uprawionych do głosowania członków (delegatów)

To samo zgromadzenie uprawnione jest w razie likwidacji związku do powzięcia decyzji o majątku związku, na co wystarczy uchwała powzięta zwykłą większością głosów.

KRONIKA.

Warszawa ma złe zęby, dwa razy gorsze niż Londyn.

Jedno z pism stołecznych podkreśla słusznie, że posiadamy zbyt mało dentystów w Polsce.

„Według statystyki przeprowadzonej w stolicy praktykuje tu obecnie 950 lekarzy dentystów.

Ponieważ stolica Polski liczy miljon mieszkańcow, na jednego dentystę przypada u nas 1050 pacjentów.

W Londynie jeden dentysta przypada na 500 mieszkańców.

Mało się plombuje ząbków! Szkoda — bo zdrowe zęby to zdrowy żołądek. A zdrowy żołądek—to dobry humor. A dobry humor — to spokój domowy".

Słusznie! Piszemy o tem od szeregu lat, lecz głos nasz pozostaje nadal bez echa.

5 miljonów osób ubezpieczonych w Kasach Chorych w Polsce.

Według danych ministerstwa pracy i opieki społecznej liczba ubezpieczonych w Kasach Chorych wynosiła w dn. 1 października b. r. nie licząc Górnego Śląska, 2,397.000 osób, z czego na województwa centralne przypada 1,033.000 ubezpieczonych, na województwa zachodnie 639,000, na południowe 523,000, wa wschodnie 124,000 i na Śląsk Cieszyński 48,000 ubezpieczonych.

Jeżeli uwzględnimy, że na Górnym Śląsku ubezpieczonych jest w Kasach Chorych 300.000 osób, stwierdzamy, że prawie 2,700.000 osób ubezpieczonych jest w Kasach Chorych, a licząc wraz z rodzinami około 5,000.000 uprawnionych jest do korzystania z opieki Kas Chorych.

Ilu lekarzy jest w Polsce.

Mamy obecnie w Polsce lekarzy 7.332. Na 10.000 mieszkańców przypada zatem zaledwie 2,5 lekarzy, gdy naprzykład w Niemczech na tę samą ilość ludności jest sześciu lekarzy. Charakterystyczne jest dla naszych stosunków, bo prawie 50 proc. wynoszące skupienie lekarzy po wielkich miastach (np. Warszawa ma ich stosunkowo więcej niż Berlin), natomiast mniejsze miasta i miasteczka cierpią na brak odpowiedniej pomocy lekarskiej. W sześciu naszych wielkich miastach to znaczy w Warszawie, Krakowie, Lwowie. Łodzi, Poznaniu i Wilnie mieszka 3.388 lekarzy na 2.083.000 mieszkańców, pozostałe zaś 26 miljonów ludności obsługuje zaledwie 3.500 lekarzy.

Ś. † P.

Henryk Krzywicki

zmarł dn. 22 stycznia 1929 r., przeżywszy lat 69.

Pracował w zawodzie techniczno-dentystycznym lat 50.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Redaktor i wydawca: **ALEKSANDER SZADKOWSKI.**